

KURJER KRAKOWSKI.

Dnia 6 Pazdziernika
roku 1834.

pismo to wychodzi codziennie
wyjąwszy niedziele i święta o
godzinie 3 z południa.

N^o 50

Przedpłata kwarta-
lna zł. 3. Nu-
mer pojedynczy
groszy 3.

Prenumerata przyjmuje się w Krakowie w handlach PP. Chłasko przy ulicy Szczepańskiej, Ralsińskiego przy ulicy Florjańskiej i na Kleparzu, Cybulskiego w Rynku, Kaczmareckiego, Góhla pod Krukiem, Schreibra przy ulicy Grodzkiej, Maryi Oswald na Stradomiu, i Faintucha pod Pelikanem N. 97 na Kazimierzu.

KRAKÓW. Jutro w kościele S. Piotra odbędzie się uroczystość ślubna sześciu par nowożeńców wyposażonych z banku Bractwa miłosierdzia założonego przez wiekopomną pamięć x. Piotra Skargę Pałęckiego w r. 1584.

Dnia 27 z. m. N. P. Cesarzowa Wszech Rosyi przybyła do Berlina. — W nocy dnia 26 na 27 sierpnia powódź najokropniejsza zrużdziła spustoszenia w Wallis nad Rodanem. — Tallejrand podoba się doktrynerom i królowi, inne stronnictwa nie nawidzą go; i słuszenie bo któż się może wszystkim podobać? — Dnia 12 Września zaszła bitwa pod Mondragon i Orchandiano gdzie Rodil pobił karlistów którzy zostawili 600 zabitych na pobojuwisku, mnóstwo mułów z ładunkami etc. dostało się w ręce wojska królowej. Oskarżony Rodil przez zwierzchność w Guisuezkoi przed ministerium o nadużycie władzy, wysłał bez ceremonii na wieczne wygnanie oskarżycieli a w mieście Anzain 12 domów i klasztorów spalić kazali: nic

nowego Cała ludność dzisiejszej Grecyi składa się z blisko miliona mieszkańców, zmniejszenie to do połowy zrużdziła rewolucja.

Pan Montbel były minister Karola X. donosi, że dostał poruczenie zniszczyć. — Sesimot i ci przenieśli się do Egiptu, gdzie ako snycerze, autorowie, budownicy, mechanicy, etc przy kanatach z Nili prowadzonych do wszystkich części Egiptu, wszelkiej doznają protekcji od Mechmeda Alego, który przejąwszy się zwyczajami i obyczajami europejskimi, może przywrócić dawny wiek tej klasycznej ziemi. — Wszystkie plany Napoleona w swoim wykonywa kraju. — Dnia 22 z. m. Mustafa Reszyd Bej Efendi nadzwyczajny poseł turecki przy dworze francuzkim, miał posłuchanie u króla Francuzów. — P. Hurtado podskarbi królowej hiszpańskiej został uwięziony za deficyt 4 milionów realów. — W Anglii ma być zniesiona opłata stęplowa od pism perjodycznych, — Na dniu 12 z. m. izby sejmujące w Portugalii zezwoliły na zameęcie Donny Ma-

ry i da Gloria z xięciem Leichtenberg. Jenerałowie O'Donnel i Eguja, którzy za fałszywymi paszportami przybyli do Paryża, będąc przed sądem stawieni, zostali uwolnieni; wszelako niewypuszczone ich jeszcze z więzienia, gdyż prokurator jenerałny Moreno podobnie znajduje się jeszcze w więzieniu.

W gmie St. Cernin żyje dwóch starców, mających razem 218 lat. Jeden ma 114, drugi 104 lat.

W Antwerpii oznaczają stratę którą tameczni kupcy i kapitalści w papierach hiszpańskich ponieśli na 30,000,000.

Miedzy professorami uniwersytetu katolickiego w Brukseli, liczą 3 niewiernych: Pan Arnt (b. protestant), Pana Margeria (b. symonista), i Pana Coux, który był stronnikiem xiędza la Mennais.

Czytamy wodezwie z Espiraguera z dnia 6 Września, iż powstańcy mniemali, że Anglia i Francya pospieszą im na pomoc.

Inne pismo z Bilbao z d. 7 Wczesnia: Onegdaj dowódca karlistowski Arana, urzędnik celny, młody xiądz, rzadca dóbr margrabiego Vildespina i sekretarz junty Agravis, wskutek wyroku królowej rozstrzelani zostali.

Niedaleko Perwess (pod Tournay) odkryto wielkie kopalnie srebra i miedzi, z której znacznych spodziewają się zysków.

Na dzisiejszym posiedzeniu związków badaczy natury i lekarzów obrano miasto Bonn na następną miejsce zgródnień.

Okret Greeki, który dnia 2. b. im. zawinął do Smyrny, zapewnia, że widział eskadrę Francuską na brzegach Peloponezu.

Jako Kandydatów do ważnego urzędu Namiestnika w Indyach, wymieniają hrabię Munster, Xięcia Richmond Hrabiego Durham, Lorda Palmerston, Xięcia Buckinyham i Pana Charles Grant.

Wczoraj rząd otrzymał następującą dépeszę telegraficzną z Bajonny: Rodil przybył d. 14 Września do Witoryi; w Borunda myśli złączyć się z Jenerałami Lorenzo i Figueiro. Dwa bataliony Karlistowskie uderzyły na Elisondo, lecz bezskutecznie.

Liczne samobójstwa, zdarzające się teraz we Francyi, a których nawet niedorośli ludzie tak często się dopuszczają, są dowodem nie obyčajności bez nadziei poprawy, i skutkiem lekceważenia wszystkich ważniejszych obowiązków i wartości życia. Oto niedawno młodzian 14 letni zabił się z namietności ku swojej zameżnej bratowej. — Podobnie młody poeta, imieniem Lemerrier, 21 lat mający, umyślił odebrać sobie życie wraz z swoją kochanką Emma, dla tego, że będąc ubogimi pobrać się niemogli. Tym czasem im zabłysnął jakiś promyk nadziei, i zaniechali swojego przedsięwzięcia. Gdy jednak i ta nadzieja zawiodła, młodzian znowu zaczął o samobójstwie rozmyślać, i niedawno wykonał ten zamiar, utopiwszy się w Sekwanie. Zostawił poemat napisany do swojej kochanki, w którym maluje swoje pełne rozpacz położenie i żegna się z ulubioną. — Niedawno przybyła do Paryża pewna młoda 24 lat mająca cudzoziemka i stanęła w jednym z małych hotelów. W godzinę po jej przybyciu usłyszano wystrzał; odebrała

sobie życie w pokoju swoim wystrza-
tem z pistoletu.

Kometa, uważany roku 1682 przez
Halleya, pokaże się znowu r. 1835.
Pierwszy Halley wyrachował bieg
tego komety i twierdził że był wi-
dziany w latach 1456, 1531 i 1607,
i że bieg swój odbywa w 76 latach.
Zapowiedział stąd przybycie jego
na r. 1759 i w istocie samą poka-
zał się tenże dnia 12 Marca wspo-
mnionego roku w bliskości słońca.
R. 1835, w końcu Października lub
w początkach Listopada, pokaże się
kometa ten powtórnie koło słońca.
Jest on największym z widzianych
dotąd komet.

Daniel Adam z Welesławina, po-
wszechnie Welesławina nazwany u-
rodził się w Pradze 1546 roku z o-
jca Szczepana Adama, młynarza prag-
skiego. Wszelkich nauk i umiejętno-
ści wyuczył się w ojczyźnie i roku
1568 20 czerwca otrzymał nauczyciel-
stwo filozofii.

Podówczas Prokop Lupacz nau-
czyciel historyi w wysokich szkołach
pragskich, obowiązek ten ze siebie
złożył; a katedra jego nauczycielska
nie mogła być godniej nikomu po-
wierzona jak Danielowi z Welesła-
wina, który ją z radością przyjął,
gdyż od młodości swojej poświęcał
się historyi. Wykładając z powsze-
chną miłością i pochwałą przez sie-
dem lat w wysokich szkołach prag-
skich poręczony mu przedmiot po-
stanowił się ożenić; jednak podług
ustaw wysokich szkół pragskich,
żaden professor nie mógł być zo-
naty. Welesławina pojął za małżon-
kę Annę córkę najstarszą przestaw-
nego drukarza i radcy starego mia-

sta Pragi, Jerzego Melantrycha z
Awentynu, i przyjąwszy zatrudnie-
nie ziemianina, obsiadł w Welesła-
winie wiośce blisko Pragi leżącej,
z której ojciec jego pochodził.

Roku 1580. objął Welesławina po
śmierci teścia swego dobrze urzą-
dzoną drukarnię i tak ją wydosko-
nał, że wszystkie Pragskie dru-
karnie przewyższała, i sam jako mąż
mądry i uczony a w latopisach do
podziwienia biegły, został w niej ar-
cydrukarzem. Język czeski podów-
czas, za jego staraniem nadzwyczaj-
nie wzrósł i do tego stopnia doskona-
łości doszedł, że nie potrzeba by-
ło więcej go kształcić; i od tego
czasu żadnej zmiany żadnej wyższo-
ści w stroju swym nie potrzebuje.
Wszystkie księgi, które on sam pi-
sał, tłumaczył lub przeglądał, od-
znaczają się hojnością, wielkością,
mocą, jedrnością i wyborem języ-
ka i jak złoto nad inne kruszce tak
księgi jego nad inne są cennie: kto
tylko chce po czesku dobrze pisać
księgi Welesławinowe za wzór słu-
żyć mu powinny.

Największą część żywota swego
strawił na pisaniu i drukowaniu dzieł
wybornych dla pożytku rodaków.
Gorliwy, Welesławina często mawiał
„Ze chętniej całe mienie i wszystko
„co ma najdroższego poświęci, aby
„tylko dla dobra krajiny swojej, pie-
„czy i pracy nie postradał“ Roku
1599 dnia 18 Października z niewy-
powiedzianym żalem i z nienagro-
dzoną stratą dla literatury czeskiej
umarł na morowe powietrze. Trzy-
dziestu pięciu ówczesnych znako-
mitych poetów, śmierć jego w za-
łośnych śpiewach głosilo. My po-
dziś dzień czytając jego wyborne
dzieła, pragniemy aby jego duch w

każdym czechu zawsze się rozniecał, a język czeski jako ranne słońce promieniami swemi oświecało i zgrzewało serca nasze miłością do włości naszych, żebyśmy w krótkce mogli się doczekać złotego wieku Rudolfa.

Wspomnienie Daniela Adama z Welestawina, niech będzie dla nas pamięcią sławy, a dla niego lekkim spoczynkiem

Pewnemu obywatelowi z Przemysła uciekł jego rozpustny syn i przystał do trupy podróżujących aktorów. Ojciec długo nie miał o nim wiadomości, wreszcie znalazł go w pobliżu miasteczka, gdzie właśnie aktorowie mieli deklamować różne poezye. Syn zgubiony wystąpił i zaczął deklamować: *I jam się w Arkadyi urodził*. Ojciec rozgniewany, zawołał: Nie moi panowie, ten wisus urodził się w Przemyśle.

Oskarżonemu Żydowi o popełnienie kradzieży, fałsz zadawał wieśniak w tej sprawie, na świadka przypozwany, dowodząc, że z drugiemu współnikami, długo a długo po żydowsku rozprawił — No! jeżeli tak odpowiedział Żyd, niechże powie cośmy gadali?

Gdy przyjmował służącego, zapytał go, czy ma żonę? — Nie, maczaj. Wielmożny Panie, była jego odpowiedź — A dzieci? — Na usługi, Wielmożny Panie? — Jle? — Troje, Wielmożny Panie, odpowiedział spieszne, i jednego syna.

Pewnemu zalecono dla kuracyi pusty, ale wszelkie środki niemogły ich sprowadzić. Nie było już nadziei powrotu do zdrowia. W tém jego pełnomocnik wszedł do pokoju chorego i zaczął mu czytać listę długów, i nadspodziewanie chory zaczął się pocić i wyzdrowiał.

Na cóż umarła twoja ciotka? zapytał się przyjaciel spotkanego w sukniach żałobnych? — Na dwóch lekarzy, odpowiedział pierwszy.

Piosnka gminna.

z Krzeszowskiéj okolicy.

Ja nie pragnę, złota blasku,
Bo niepewność w złocie,
Lepiej kochać w moim Stašku
Ubóstwo przy cnocie.
Jego kapota nie ptonię
Rużem podbijana,
Ale miłość ku swéj żonie,
Zawsze w nim rumiana.
Nie szeroko w kłosach plony
Kłaniają się jemu,
Lecz powracając obok żony,
Zrówna bogatemu.
Przedajność go nieczaruje,
Bo on wierny Bogu;
A Wielmożny, zaprzeda
Swych sąsiadów wrogu.
Uważcie sąsiadki młode
Jak obrać kochanka,
Za łada grzeczność lub modę
Nieprzedajcie wianka.
Nam dla trojga żyć potrzeba
Na małżeńskim chlebie,
Dla rodaków, i dla Nieba,
A potem dla siebie.